

BPTZ 1000

CII 473



**BOLESŁAW WIEWIÓRA**  
(1926—1963)



W dn. 17 II 1963 r. zakończył życie po krótkiej chorobie w wieku lat 37 sekretarz naukowy Instytutu Zachodniego i członek Komitetu Redakcyjnego „Przeglądu Zachodniego”, docent dr Bolesław Wiewióra. Niespodziewana śmierć w pełnym rozkwicie sił twórczych tego

niepospolicie utalentowanego młodego uczonego, specjalisty w dziedzinie prawa międzynarodowego, stanowi dotkliwą stratę dla nauki polskiej i dla Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, z którym zmarły związany był swą pracą zawodową. Niepowetowaną stratę tę szczególnie dotkliwie odczuwa Instytut Zachodni, z którym Bolesław Wiewióra związał się tak blisko swą działalnością naukową i społeczną.

Bolesław Wiewióra urodził się 25 I 1926 w Toruniu. Młodość jego, na której zaciążyły lata okupacji hitlerowskiej, nie była lekką. Szkołę podstawową ukończył w Poznaniu w przededniu wybuchu wojny, w 1939 r. W okresie okupacji pracować musiał jako goniec w niemieckim biurze adwokackim. Po wyzwoleniu Poznania podjął naukę i złożył egzamin maturalny w 1947 r. w Poznaniu. W tym czasie już, po śmierci ojca, w 1945 r., spadł na niego ciężar pracy zarobkowej i troska o utrzymanie matki i siebie. Nie zahamowało to rozwoju jego studiów na Wydziale Prawa Uniwersytetu Poznańskiego, które ukończył w 1951 r. Udział jego w pracach seminarium prawa międzynarodowego i praca magisterska pt. *Interpretacja umów międzynarodowych* oceniona jako bardzo dobra zwróciły nań uwagę kierownika seminarium prof. A. Klafkowskiego i otworzyły mu możliwości pracy naukowej na wydziale prawa UP. Tak więc już w 1950 r. objął stanowisko zastępcy asystenta, w 1951 r. asystenta, w 1952 starszego asystenta, w r. 1954 adiunkta przy katedrze prawa międzynarodowego. W r. 1958 uzyskał tytuł kandydata nauk prawnych (doktora), a w początku 1962 r. stopień docenta.

W tym tak krótkim, bo zaledwie 12-letnim okresie pracy naukowej Bolesław Wiewióra rozwinąć zdołał szeroką i ważką działalność naukową oraz wydatną pracę społeczną i naukowo-organizacyjną. Okres ten zaznaczył się też w jego życiu licznymi podróżami zagranicznymi zarówno szkoleniowymi, jak i wyjazdami na konferencje międzynarodowe lub dla wygłaszania wykładów. Poważna wiedza fachowa, takt, znajomość języków obcych i wysokie wyrobienie polityczne zapewniły mu, mimo młodego wieku kwalifikacje do kompetentnego reprezentowania nauki polskiej zagranicą. I tak w 1954 r. przebywał w Korei jako członek Polskiej Misji Wojskowej przy Komisji Nadzorczej Państw Neutralnych. W r. 1957 bawił w Hadze jako stypendysta Akademii Prawa Międzynarodowego, na przełomie 1958 i 1959 r. spędził 10 miesięcy w Anglii jako stypendysta *British Council*. W 1961 r. był w Szwecji jako obserwator szwedzko-kanadyjskiego seminarium *World University Service of Canada*, a w roku następnym przypadło mu w udziale organizowanie z ramienia Ministerstwa Szkolnictwa Wyższego podobnego seminarium w Polsce. Uczestniczył w konferencjach i wygłaszał wykłady: w 1958 r.

w Berlinie (NRD), w 1961 r. w Pradze, w 1962 r. w Wiedniu, Innsbrucku i w Rzymie. W 1961 r. uczestniczył w polsko-amerykańskiej Konferencji okrągłego stołu.

W dziedzinie pracy naukowej zdobył sobie Bolesław Wiewióra autorytet wybitnego znawcy stosunków polsko-niemieckich. Dorobek naukowy tego 37-letniego uczonego obejmuje ponad 100 pozycji, w tym 6 pozycji książkowych, ponad 20 artykułów naukowych o poważniejszym znaczeniu oraz ponad 40 recenzji. Kilka jego prac jeszcze nie ogłoszonych czeka na druk. Ten tak obfity dorobek wyróżnia się wysoką wartością naukową. Ograniczamy się tu do wspomnienia tylko kilku jego najważniejszych prac, gdyż w jednym z najbliższych zeszytów „Przeglądu Zachodniego” ukaże się obszerniejszy artykuł poświęcony omówieniu sylwetki naukowej Zmarłego.

Pierwsza książka Bolesława Wiewióry *Granica polsko-niemiecka w świetle prawa międzynarodowego* (1957) zapewniła mu od razu wysokie miejsce w nauce prawa międzynarodowego. Książka ta wydana w języku angielskim pt. *Polish-German Frontier from the Standpoint of the International Law* (1959) i w języku rosyjskim pt. *Polsko-niemiecka granica i międzynarodowe prawo* (Moskwa 1959) spotkała się z wysoką oceną zarówno w literaturze naukowej krajów socjalistycznych, jak i kapitalistycznych oraz przyniosła jej autorowi międzynarodowy rozgłos. Wkrótce po wydaniu pierwszej książki ukazała się następna pt. *Granica na Odrze i Nysie Łużyckiej w polityce Zachodu* (1958). W 1961 r. Bolesław Wiewióra ogłosił książkę pt. *Niemiecka Republika Demokratyczna jako podmiot prawa międzynarodowego*, w tymże roku ukazała się też w druku jego praca habilitacyjna pt. *Uznanie nabytków terytorialnych w prawie międzynarodowym*. O wysokiej wartości warsztatu naukowego Bolesława Wiewióry świadczą m. in. dowody uznania w formie wyróżnień i nagród, jak np. przyznanie mu w 1961 r. Nagrody Naukowej m. Poznania.

Badania naukowe, którym poświęcił się Bolesław Wiewióra, badania stosunków polsko-niemieckich w świetle prawa międzynarodowego, odpowiadają najpilniejszemu zamówieniu społecznemu i politycznemu naszego kraju i leżą równocześnie na linii istotnych potrzeb naukowych, którym służy Instytut Zachodni. Toteż jego działalność naukowa związała się najściślej z działalnością Instytutu Zachodniego. Na łamach „Przeglądu Zachodniego” pojawiła się w 1951 r. pierwsza jego praca ogłoszona drukiem gdy był jeszcze studentem, a w następnym roku pierwsza rozprawka naukowa pt. *Zagadnienie przesiedleńców w świetle*

*prawa międzynarodowego*. Instytut Zachodni wydał też w r. 1958 pracę doktorską Wiewióry a w r. 1962 jego pracę habilitacyjną. Znaczna również część jego dorobku w formie artykułów i recenzji znalazła miejsce na łamach „Przeglądu Zachodniego”.

Stosunki Bolesława Wiewióry z Instytutem Zachodnim nie ograniczały się do sfery kontaktów intelektualnych i wydawniczych. Obdarzony dużym poczuciem obowiązku pracy społecznej, posiadając niemały talent organizacyjny i ogarniając swym umysłem szerokie perspektywy naukowe. Bolesław Wiewióra w ciągu 12 lat swej współpracy z Instytutem Zachodnim włączał się stopniowo w jego prace organizacyjne oraz programowe i przejmował w coraz to wyższej mierze współodpowiedzialność za losy i rozwój tej placówki naukowej, której poważne zadania naukowe i społeczne doceniał należycie.

W tym zakresie współpracy z Instytutem rozwijał Bolesław Wiewióra swą działalność w Sekcji Prawa Międzynarodowego. Po przejściu od prof. A. Klafkowskiego jej kierownictwa przyczynił się wydatnie do utrzymania wysokiego poziomu naukowego tej sekcji, której dorobek poważnie w ostatnich latach rozwijany przez niego samego, stanowi jeden z wartościowszych elementów pracy Instytutu Zachodniego.

Stale związki zbliżały go od szeregu lat do ogólnych problemów pracy Instytutu Zachodniego, toteż w 1961 r. wszedł do jego Dyrekcji w charakterze sekretarza naukowego. Działalność jego w kierownictwie Instytutu zaznaczyła się nadzwyczaj korzystnie. Pracował dla Instytutu Zachodniego sumiennie i z poczuciem odpowiedzialności. Wielkie walory charakteru i intelektu przy zdumiewającej, na swój wiek, dojrzałości sądu, kazały całemu kierownictwu Instytutu i wszystkim jego pracownikom wysoko cenić jego rozumne rady i trafne inicjatywy. Do trwałych zasług jego należy wpływ na kształtowanie planu naukowego Instytutu przez wzbogacanie go wielu celnymi i istotnie ważnymi elementami. Tutaj należy wymienić chociażby inspirowane przez niego rozszerzenie planu badań Instytutu przez uwzględnienie problematyki integracji zachodnio-europejskiej i badanie roli Niemiec w tych procesach integracyjnych. Jego udział zaważył dodatnio na rozwoju periodyku „Polish Western Affairs”, którego był współorganizatorem i współredaktorem, i który już dzisiaj wszedł na międzynarodowy rynek naukowy. Bolesław Wiewióra przysłużył się również wielce Instytutowi przez umiejętne reprezentowanie jego spraw na zewnątrz w kontakcie z instytucjami naukowymi w kraju i zagranicą. Kierował on również organizacją Partyjną Instytutu Zachodniego.

Nic też dziwnego, że Instytut Zachodni, w którego rozwoju wybitna indywidualność Bolesława Wiewióry zaznaczyła się tak chlubnie, wiązał z nim, — wraz z całą nauką polską — wielkie nadzieje. Śmierć nie pozwoliła mu na zrealizowanie tych wszystkich planów, które umiał sobie wytyczyć, ani tych możliwości, które leżały przed nim otworem. W historii nauki polskiej pozostanie jednak trwała pamięć zasłużonego uczonego i społecznika, przedwcześnie zgasłego wielkiego talentu naukowego.

Dla wszystkich pracowników Instytutu Zachodniego, jak i dla wszystkich tych, którzy z nim się stykali, odejście Bolesława Wiewióry łączy się z uczuciem bólu i głębokiego żalu, jaki rodzi się po stracie przedwczesnej człowieka młodego i niepospolitego, a równocześnie dobrego i lojalnego towarzysza pracy, uczynnego kolegi i przyjaciela.